

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa M. C. (1) przeciwko M. K. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.049,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 717 zł w ramach zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 65 § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i przyjęciu, że wymiana korespondencji mailowej pomiędzy pozwanym a J. W. przed samym zawarciem umowy stanowi w istocie odrębną umowę, w sytuacji gdy z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego i okoliczności zawarcia samej umowy wynika, iż ta korespondencja miała charakter zapytania o ofertę, która następnie doprowadziła do zawarcia samej umowy;
- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności art. 233 k.p.c. polegające na błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności poprzez wybiórczą ocenę zeznań świadków J. W. i M. C. (2) oraz przyjęciu iż w/w świadkowie byli uprawnieni do reprezentowania powódki w zapytaniach o ofertę kierowanych przed zawarciem samej umowy, zaś nie byli już uprawnieni do wyrażenia wątpliwości pozostałych członków grupy, co do oferty dotyczącej pracy w pralni na Hawajach oraz przyjęcia innych ofert pracy złożonych przez pozwanego, co stoi w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym i w konsekwencji przyjęciu, iż pozwany nie spełnił swojego świadczenia, co uprawniało powódkę do odstąpienia od zawartej umowy.

W konkluzji skarżący wystąpił o zmianę zakwestionowanego wyroku i oddalenie powództwa bądź ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa. Ponadto Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Jak wynika z treści apelacji skarżący na płaszczyźnie merytorycznej kwestionuje między innymi prawidłowość przyjęcia przez Sąd I instancji, iż w realiach niniejszej zapewnienie pozwanego z dnia 6 lutego 2013 r. stanowiło odrębną umowę oraz nie zgadza się z ustaleniami tegoż Sądu, że powódce w istocie przysługiwało prawo odstąpienia od umowy, a nie zaś prawo rezygnacji z wyjazdu. Oprócz tego skarżący zgłosił uwagi i zastrzeżenia odnośnie przebiegu postępowania dowodowego.

W pierwszej kolejności jako całkowicie chybiony należało ocenić podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne i wybiórcze rozważenie materiału dowodowego i

przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, skutkujące uznaniem, iż pozwany nie wykonał w należyty sposób ciążącego na nim zobowiązania, nie spełniając świadczenia, które uprzednio zagwarantował. W myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji. W tej sferze Sąd szczegółowo wyjaśnił bowiem, które dowody uznał za wiarygodne. Na ich podstawie został zaś skrupulatnie odtworzony przebieg wydarzeń, z którego jednoznacznie wynika, iż pozwany w toku prowadzonej z zainteresowanymi osobami korespondencji mailowej dawał gwarancje pracy studenckiej na Hawajach. Co więcej złożył tutaj jeszcze wyraźne i jasne zapewnienie o zwrocie wszelkich kosztów, w razie braku zatrudnienia.

Kolejną kwestią sporną w niniejszej sprawie, podnoszoną również w treści apelacji, jest charakter prawny wspomnianego zapewnienia z dnia 6 lutego 2013 r. o zwrocie kosztów. W tym zakresie Sąd Rejonowy, odwołując się do unormowania zawartego w art. 65 § 1 k.c., potraktował to zapewnienie jako odrębną umowę, a poczynioną konstatację w pełni podziela Sąd Okręgowy. Warto tutaj zauważyć, że w przypadku świadczenia wszelkiego rodzaju usług i pośrednictwa w zatrudnieniu za granicą sytuacja wygląda podobnie jak przy świadczeniu usług turystycznych. Dokładnie rzecz biorąc chodzi o to, że ciężar gatunkowy z reguły przesuwa się na etap czynionych przez strony ustaleń, podczas których zapada wiele istotnych i doniosłych decyzji. Z kolei sama umowa stanowi przeważnie finalizację wcześniejszego porozumienia stron oraz jest odzwierciedleniem ich obopólnej i zgodnej woli, co oczywiście nie wyklucza możliwości nawiązania dodatkowych stosunków prawnych, które mieszczą się w całokształcie procesu decyzyjnego stron. Nie inaczej było w niniejszej sprawie, gdzie przed zawarciem umowy strony prowadziły obszerną korespondencję mailową na temat zatrudnienia w pralni na Hawajach. Zainteresowane osoby, w tym i powódka, dokładnie dopytywały o warunki zatrudnienia i na tej płaszczyźnie otrzymały od pozwanego konkretną i ważną informację, że praca jest pewna i czekają na nie wolne miejsca. Z kolei ewentualne obawy zainteresowanych jednoznacznie rozwiązało zapewnienie pozwanego o zwrocie kosztów na wypadek braku zatrudnienia, co było kluczowym elementem skłaniającym do zawarcia umowy. Nie można przy tym pominąć kontekstu sytuacyjnego związanego z tym, że pozwany występował jako przedsiębiorca, a więc fachowy i wyspecjalizowany podmiot zajmujący się organizacją wyjazdów do pracy za granicą. Z tej też przyczyny wszelkie ryzyko i negatywne konsekwencje niemożności spełnienia świadczenia obciążały pozwanego, a nie powódkę, która podlegała ochronie z uwagi na status konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd I Instancji nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany zastrzegł w rozmowie, że pewne kierunki wyjazdowe są mniej perspektywiczne. Poza tym rzetelność i sumienność wymagały oferowania

tylko takich propozycji zatrudnienia, co do których pozwany miał pewność, że są zaakceptowane przez państwo przyjmujące. Innymi słowy nawet jeżeli pozwany nie miał w tym zakresie stosownej wiedzy, to powinien się upewnić, czy dana propozycja jest realna, tym bardziej że na bieżąco współpracował z przedstawicielami strony amerykańskiej. Pozwany nic takiego jednak nie uczynił, a w zamian przedstawił nadmiernie wyidealizowany i nie przystający do rzeczywistości obraz rzeczy. W efekcie okazało się, że doszło do zawarcia umowy, w której niemożliwy do spełnienia ze strony pozwanego stał się istotny przedmiotowo element w postaci przedstawienia oferty pracy na Hawajach w czasie wyjazdu – odpowiadającej warunkom programu.

W świetle tego za Sądem Rejonowym trzeba też przyjąć, że powódka była uprawniona do odstąpienia od umowy w oparciu o kodeksowe regulacje wynikające z art. 494 k.c. Na gruncie tego przepisu strony są zaś zobowiązane do zwrotu tego co sobie wzajemnie świadczyły, wobec czego powódka w całej rozciągłości mogła domagać się zwrotu opłat i kosztów poczynionych na poczet wyjazdu w łącznej wysokości 3.049,11 zł.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako pozbawioną zarówno podstaw faktycznych jak i prawnych.